

Patrycja Klimasara

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UJ

ORCID: 0009-0001-1619-9400

e-mail: patrycja.klimasara@doctoral.uj.edu.pl

**ZA KURTYNĄ KOBIECOŚCI.
SŁOWNICTWO ZWIĄZANE Z CIĄŻĄ,
PORODEM ORAZ POŁOGIEM
W BADANIACH ANKIETOWYCH****BEHIND THE CURTAIN OF FEMININITY:
VOCABULARY RELATED TO PREGNANCY,
CHILDBIRTH AND POSTPARTUM
IN SURVEY RESEARCH**

Abstrakt: W artykule podjęto próbę zarejestrowania za pomocą metody ankietowej słownictwa związanego z ciążą, porodem oraz połościem, stosowanego zarówno przez specjalistów, jak i przeciętnych użytkowników języka polskiego. Przytoczono również zarys problemu tabuizacji i wulgaryzacji zgromadzonej leksyki oraz jej hermetyczności i niepopularności w uzusie językowym. Przeprowadzone badania dowiodły, że nie tylko ciąża i poród, ale przede wszystkim połów nadal są silnie tabuizowane w kulturze polskiej, co znajduje odzwierciedlenie w stanie słownictwa. Nienacechowana leksyka dotycząca omawianych stanów okazała się uboga.

Słowa kluczowe: leksyka specjalistyczna; słownictwo medyczne; tabuizacja; ciąża, poród i połów

Abstract: This article attempts to document, using a survey-based method, the vocabulary related to pregnancy, childbirth, and the postpartum period as used by both specialists and ordinary speakers of the Polish language. It also outlines the issue of tabooisation and vulgarisation of the collected lexicon, as well as its hermetic nature and lack of popularity in linguistic usage. The conducted research has shown that not only pregnancy and childbirth but, above all, the postpartum period remains strongly tabooed in Polish culture, which is reflected in the state of the vocabulary. The neutral lexicon referring to these conditions has proven to be rather limited.

Keywords: specialised lexicon; medical vocabulary; tabooisation; pregnancy, childbirth, and postpartum

Uwagi wprowadzające

Ciąża (jak też rozwiązanie i połóg) w kulturze polskiej od dawna obciążona jest niejaką ambiwalencją, co dotyczy także emocji. Oczywiście, od zawsze jako stan poprzedzający przyjście na świat dziecka w świadomości ludzkiej wiązała się z prokreacją i naturalną potrzebą przedłużenia gatunku, zapewnienia sobie (np. w rodzinie i gospodarstwie) potomstwa. Przedmiotem zainteresowania niniejszego tekstu nie będzie strona biologiczna wydawania na świat potomstwa, lecz utrwalone w języku (leksyce) elementy religijno-wierzeniowe, związane z kulturowo zdeterminowanymi wyobrażeniami „grzesznego” początku życia. Cięża kobiety wzbudzała więc skrajne emocje. Kojarzano ją przede wszystkim z połączeniem *sacrum* i *profanum*, co ściśle korelowało z wierzeniami magicznymi oraz religijnymi. Sakralność ciąży wiązała się z tajemnicą wydania na świat nowego życia (kobieta jako naczynie życia, dziecko jako dar od Boga lub bóstwa), co poświadczają m.in. zachowane w języku frazy: *być w stanie błogosławionym*, *być przy nadziei*, *cud poczęcia*. Profanum brzemienności łączy się z aktem seksualnym, jeszcze w ubiegłym stuleciu postrzeganym jako czynność silnie tabuizowana (por. Dąbrowska, 2008). Kościół przez długie wieki dopuszczał jedynie seksualność prokreacyjną – współżycie bez tej intencji było grzechem. Jak wspomina L. Kostro, papież Grzegorz Wielki (jego pontyfikat obejmuje lata 590–604) nauczał, że małżonkowie mogą współżyć wyłącznie w celach prokreacji, lecz nawet wtedy ich zbliżenie jest przekroczeniem praw małżeńskich, gdyż powoduje przeżycie przyjemności, z którego należy niezwłocznie się wypowiadać (Kostro, 2006, s. 12).

Zmiany społeczno-obyczajowe XX wieku doprowadziły do detabuizacji negatywnego postrzegania ciąży i kobiety brzemiennnej. Mimo że w przeszłości istniały przekonania, wedle których ciężarna mogła być uznawana za nieczystą (por. Wasilewski, 2010, s. 251; Hajda, 2013, s. 238–239) lub nawet niebezpieczną (Frazer, 1996, s. 185), jej stan zasadniczo nie był obiektem drwin (kwestia nieślubnych dzieci czy samotnych matek to osobne, nieco inne zagadnienie), dominowało postrzeganie go przez pryzmat roli społecznej i empatii. Współcześnie za sprawą ogólnodostępnych komunikatorów oraz niewłaściwie rozumianej wolności słowa szerzy się mowa nienawiści, która dotyka wszystkich członków społeczeństwa, w tym ciężarne. W konsekwencji potoczna polszczyzna, prócz przytoczonych wcześniej sformułowań, zawiera również deprecjonujące, niekiedy nawet wulgarne określenia odmiennego stanu u kobiet, np.: *brzuchata*, *robaczywka*, *zalana*.

Nieporuszanie w rozmowach tematów związanych z intymnością może zdaniem niektórych badaczy uchodzić za oznakę dobrego wychowania lub skromności (por. Widłak, 1963), jednak skutki nakładania tabu komunikacyjnego na sfery związane z płciowością człowieka okazują się bardziej szkodliwe niż użyteczne. Bariera językowa, nieznanostwo anatomii ludzkich narządów rozrodczych lub dyskomfort podczas dialogu medycznego to tylko wybrane negatywne efekty tabu-

izowania seksualności wskazane m.in. przez pracowników ochrony zdrowia (por. Klimasara, 2024). Źródeł tego stanu rzeczy należałoby szukać nie tylko w tabu pierwotnym, ale przede wszystkim w konserwatywnym pojmowaniu współżycia płciowego jako wyłącznie popędu fizjologicznego, którego trzeba wstydzić się tak samo, jak np. wydalania. Jeżeli zatem seks będzie traktowany jak abjekt, wszystko, co z nim związane, stanie się wulgarne, obsceniczne, gorszące i wstydlive.

Moje badania, których wyniki zostaną przedstawione poniżej, ujawniły, że przeciętni użytkownicy języka polskiego nie dysponują szerokim zasobem słownictwa odnoszącego się do porodu oraz położu. Można zaryzykować stwierdzenie, iż jest to związane z tabuizacją tych stanów, a także ich swego rodzaju hermetycznością (bezpośrednio doświadczają ich jedynie kobiety, które zdecydowały się na macierzyństwo; stykają się z nimi także określone grupy zawodowe). Dla porządku wyjaśnię, że przeprowadzone badania ankietowe nie zawierały pytania o określenia noworodków i niemowląt; zagadnienie to przedstawiła bliżej Barbara Żebrowska-Mazur w artykule pt. *O wartościujących etykietach językowych używanych względem małych dzieci* (2024). Niniejszy tekst nie porusza również zagadnienia przerywania ciąży. Słownictwo związane z aborcją zostało przedstawione w artykule pt. *Jak mówimy o aborcji? – aborcja a tabu w polszczyźnie XXI wieku* (2024), który napisałam we współpracy z Olgą Cepcer.

Stan badań

Słownictwo związane z omawianymi tematami nie stało się jeszcze przedmiotem osobnych badań językoznawczych. Leksyka medyczna tej dziedziny rejestrowana jest przez literaturę fachową (np. podręczniki do położnictwa i ginekologii), jednak w uzusie funkcjonuje wiele profesjonalizmów i potocznych określeń odnoszących się do ciąży, porodu i położu, które nie należą do zasobu oficjalnej polszczyzny medycznej, zatem nie rejestrują ich leksykony specjalistyczne, nie mogą więc być źródłem użytecznej (z punktu widzenia językoznawstwa) wiedzy. Warto wspomnieć, że istnieją publikacje, których autorzy analizują piśmiennictwo medyczne, np. artykuł Hanny Kurowskiej pt. *Kobieta ciężarna i ciąża w polskim piśmiennictwie medycznym w pierwszej połowie XIX wieku* (2014), lecz nie są to prace przedstawiające przekrojowo stan i fluktuacje interesującej nas leksyki w języku polskim.

Poruszane zagadnienia nie odnoszą się również bezpośrednio do seksualności. W konsekwencji nie notują ich takie słowniki, jak: *Słownik płciowy: zbiór wyrażeń o płciowych właściwościach, przypadłościach i t. p.: do użytku przy zeznawaniu przed lekarzem płciownikiem* Stanisława Kurkiewicza (1913), artykuł pt. *Współczesne polskie słownictwo erotyczne* autorstwa Renaty Przybylskiej (1987), *Słownik seksuologiczny* Zbigniewa Lwa-Starowicza (1986) lub *Słownik seksualizmów polskich* Jacka Lewinsona (1999).

Studia nad literaturą naukową przekonują, że ciąża, poród i połóg najczęściej pojawiają się w badaniach dotyczących szeroko rozumianego tabu, choć według informacji pochodzących z *Leksykonu tematów tabu* autorstwa Jurgena Graupmanna (1998) tematem tabuizowanym jest jedynie miesiączka, nie kwestie związane z wydaniem na świat nowego życia. Wolno sądzić, że pogląd ten jest ugruntowany w odmiennym doświadczeniu kulturowym autora, wymagałby więc w moim przekonaniu rewizji.

Anna Dąbrowska w pracy pt. *Eufemizmy współczesnego języka polskiego* (1994) przedstawia objęte tabu stany fizjologiczne kobiety. Są nimi: dziewictwo, defloracja, menstruacja, ciąża i poród (Dąbrowska, 1994, s. 230). Autorka wspomina również, że Zygmunt Freud tłumaczył tabuizację kobiety w połogu jej słabością fizyczną w tym okresie (Dąbrowska, 1994, s. 230), sama jednak nie wyodrębnia połogu jako osobnego stanu fizjologicznego. Z kolei w jej późniejszym artykule pt. *Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze* (2008) można przeczytać, iż „ciąża i poród przestają być tematami tabu” (Dąbrowska, 2008, s. 192). Warto wspomnieć o ponownym braku odnotowania kwestii połogu przez cytowaną badaczkę. Być może Dąbrowska połączyła połóg z czasem porodu i okresem poporodowym, uznając je za jeden stan fizjologiczny. Są to wyłącznie przypuszczenia, ponieważ autorka nie napisała o tym wprost. Przypuszczam, iż albo uznała tę kwestię za oczywistą (tzn. powszechnie wiadomo, że połóg wiąże się z ciążą, więc również jest tabu), albo okres sześciu pierwszych tygodni po narodzinach dziecka był objęty tak silnym tabu, że nawet w literaturze naukowej nie decydowano się na poświęcenie mu nadmiernej uwagi. Jednoznacznie rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest jednak możliwe.

Zagadnienia związane z poruszonymi tematami zostały opisane w literaturze naukowej traktującej o przesądach i zabobonach, por. Dąbrowska-Wnuk 2018; Stawarz 2020, co poświadcza, że omawiane stany fizjologiczne kobiety ściśle łączyły się z tabu pierwotnym, o czym wspomina również cytowana wcześniej A. Dąbrowska (1994, s. 230–231) oraz inni badacze, m.in. Jerzy Wasilewski, pisząc:

Nieczystość samego porodu najlepiej uwidacznia się w konieczności wywodu – finalnego aktu oczyszczenia. Poprzedza go czterdziestodniowy okres połogu, wyłączenie położnicy z uczestnictwa w aktach religijnych i gospodarczych, znane w wielu kulturach. Jean-Paul Poux wyjaśnia to okolicznością ściśle biologiczną: utrzymujące się w czasie połogu wydzieliny poporodowe zawierają krew, zawsze tabuizowaną (Wasilewski, 2010, s. 251).

Warto tu nadmienić, że ciąża, poród i połóg, choć kojarzone z nieczystością i oczywistą biologicznością, nierzadko pojawiają się w literaturze pięknej, np. *Nocach i dniach* Marii Dąbrowskiej czy *Dziewczętach z Nowolipek* Poli Gojawiczyńskiej. Mimo to leksyka dotycząca wspomnianych stanów fizjologicznych kobiety nie doczekała się jak dotąd osobnego opracowania językoznawczego.

Grupy badawcze

W przeprowadzonym przeze mnie badaniu wzięły udział dwie grupy respondentów: osób, a) które w pracy zawodowej używają określeń związanych z kobiecą seksualnością, oraz tych (b), którzy reprezentują stan wiedzy potocznej na ten temat, można by uznać – stereotypowy (właściwy przeciętnym użytkownikom języka). Ankieta (wspólna dla obu grup badawczych) zawierała kilkanaście pytań dotyczących leksyki seksualnej i intymnej. W niniejszym tekście zostanie przedstawione i omówione słownictwo użyte w odpowiedziach na pytanie: „Jakie określenia związane z ciążą, porodem i położeniem Pani/Pan zna?”. Ze względu na przejrzystość i zasięg społeczny tabuizacji tej sfery leksyki w pierwszej kolejności omówię wyniki badań ankietowych w grupie „stereotypowej”; w dalszej zajmę się odpowiedziami uzyskanymi od specjalistów.

Wśród przeciętnych użytkowników polszczyzny biorących udział w badaniu znalazło się 65 kobiet oraz 56 mężczyzn. Obie grupy można scharakteryzować ze względu na wiek, miejsce zamieszkania oraz poziom wykształcenia.

Najliczniej reprezentowaną grupą okazali się respondenci w przedziale wiekowym 20–35 lat (61 osób). Na drugim miejscu plasują się osoby w wieku 36–59 lat (39 osób); na trzecim – ankietowani w wieku 15–19 lat (18 osób). Najślabiej reprezentowaną grupą okazali się seniorzy w wieku 60–60+ lat (3 osoby). W badaniu wzięło udział 56 mieszkańców dużych miast i 51 osób żyjących na wsi. Najmniej respondentów pochodziło z małych miast (14 osób). Takiemu wynikowi nie jest winien sposób dystrybuowania formularza, zdecydowały o tym przypadkowe względy. Ankieta najliczniej została wypełniona przez osoby z wyższym wykształceniem (57 osób). Nieco mniej liczni byli respondenci ze średnim wykształceniem (47 osób), trzecią w kolejności grupę tworzyli ankietowani z wykształceniem podstawowym (11 osób). Formularz wypełniły tylko dwie osoby mające wykształcenie zawodowe. Podobnie jak w przypadku miejsca zamieszkania, taka sytuacja jest dziełem przypadku.

Niedoskonałością całej grupy badanych jest niewielka reprezentacja osób powyżej 60. roku życia. Mimo starań, nie udało się temu zaradzić.

W badaniu ankietowym przeprowadzonym przeze mnie w okresie od sierpnia do października 2023 roku wśród „specjalistów” wzięły udział 142 osoby (100 kobiet oraz 42 mężczyzn), które na co dzień w pracy zawodowej spotykają się z tematami dotyczącymi intymności. 67 osób było w wieku 18–30 lat, 63 osoby znalazły się w przedziale wiekowym 31–50 lat, zaś 12 osób zadeklarowało, że ich wiek wynosi między 51 a 60 lat. Zmienna wykształcenia respondentów kształtuje się następująco: 140 osób podało, że ma wykształcenie wyższe, 2 – średnie. Zdecydowana większość ankietowanych (89 osób) mieszka w dużych miastach, nieco mniej (34) zamieszkuje wieś, pozostała część (19) żyje w miastach liczących poniżej 30 000 mieszkańców.

Odpowiedzi w ankiecie udzieliło: 75 położnych, 20 terapeutów (psychologów i seksuologów), 18 lekarzy, 15 nauczycieli, 11 pielęgniarek, 3 ratowników oraz 3 osoby z innych zawodów medycznych. Należy dodać, że część respondentów poinformowała, że wykonuje więcej niż jeden zawód.

Łącznie w badaniu wzięły udział 263 osoby. Zdecydowana większość z nich to ludzie wykształceni, mający (jak wolno sądzić) ponadprzeciętny poziom kompetencji językowej.

Tytułem uzupełnienia trzeba zaznaczyć, że niniejszy tekst należy do cyklu artykułów – pierwszy z nich (Klimasara 2024) dotyczył negatywnych skutków tabuizacji słownictwa intymnego, a drugi wpływu języka angielskiego na stan polskiego słownictwa seksualnego (złożony do druku w 2025 r. w monografii pt. *Język jako świadectwo kultury* wydawanej przez Kieleckie Towarzystwo Naukowe). Z tego względu we wspomnianych pracach charakteryzuje się tę samą grupę badawczą.

Badana leksyka w uzusie

Dzięki przeprowadzonemu w obu grupach badaniu ankietowemu wśród użytkowników polszczyzny oficjalnej oraz nieoficjalnej udało się zgromadzić 110 leksemów i wyrażeń językowych odnoszących się do ciąży, porodu oraz czasu poporodowego i połogu. Zdecydowałam się na ułatwiające ogląd materiału przyporządkowanie ich do trzech grup tematycznych (w ich obrębie zastosowano układ alfabetyczny, by zachować porządek; w nawiasach zaś podano częstotliwość pojawiania się danych wyrażeń w wypełnionych formularzach):

- a) **wyrazy i wyrażenia związane z ciążą:** *bachor w brzuchu* (2), *badania prenatalne* (2), *badanie ginekologiczne* (2), *badanie piersi* (1), *brzemienność* (5), *brzuchacz* (1), *brzuchata* (3), *być przy nadziei* (4), *być w ciąży* (5), *być w stanie błogosławionym* (18), *chlebek w piecyku* (1), *cięża* (23), *cięża mnoga* (1), *cięża pozamaciczna* (1), *ciężarna* (10), *ciężarówka* (8), *cytrynka* (2), *faza prenatalna* (1), *kobieta brzemienna* (4), *kobieta w ciąży* (8), *komórka jajowa* (1), *macica* (2), *macierzyństwo* (1), *nabita* (2), *nosić dziecko pod sercem* (1), *plemnik* (1), *plód* (7), *poronienie* (5), *robaczywka* (2), *rozwój prenatalny* (2), *stan błogosławiony* (10), *stan prenatalny* (1), *śluz* (2), *test ciążowy* (1), *trymestr* (8), *upławy* (2), *usg* (2), *usg dopochwowe* (1), *usg połówkowe* (1), *uwiecznić matrycę* (1), *wpadka* (4), *zaciążona* (2), *zaciążyć* (5), *zajść w ciążę* (3), *zalana* (3), *zalanie formy* (1), *zapłodnienie* (7), *zarodek* (2), *zygota* (2);
- b) **wyrazy i wyrażenia związane z porodem:** *blizna* (1), *ból porodowy* (2), *cc* (2), *cesarka* (11), *cesarskie cięcie* (8), *cięcie nadłonowe* (1), *czop* (2), *czop śluzowy* (1), *krwawienie* (3), *ktg* (1), *łożysko* (8), *mięśnie macicy* (1),

narodziny (4), *odejście wód* (3), *odejście wód płodowych* (1), *pęknięcie* (2), *pępowina* (6), *pierworódka* (1), *poród* (18), *poród fizjologiczny* (1), *poród łożyska* (2), *poród naturalny* (6), *poród pośladowy* (2), *poród siłami natury* (2), *przyjście na świat* (2), *rana* (1), *rodzenie* (5), *rozcięcie krocza* (1), *rozdarcie pochwy* (1), *rozwalić się* (2), *rozwarcie* (5), *rozwiązanie* (1), *skala Apgar* (1), *skurcze* (9), *wcześniak* (1), *wody płodowe* (2), *worek owodniowy* (1), *wydanie na świat* (1), *wydobycie* (2), *wydobyciny* (2), *wyklucie* (3), *wypluć z krocza* (2), *wysranie bachora* (1), *wywoływanie porodu* (1), *zamartwica* (1), *znieczulenie zewnątrzoponowe* (1);

- c) **wyrazy i wyrażenia związane z położeniem i okresem poporodowym:** *baby blues* (2), *czyścić się* (1), *depresja poporodowa* (2), *dziecko* (4), *kaczy chód* (1), *karmienie cycem* (1), *karmienie piersią* (5), *laktacja* (2), *laktator* (1), *macierzyństwo* (1), *maź płodowa* (1), *niemowlę* (1), *obkurczanie macicy* (1), *odchody położowe* (1), *połóg* (10), *siara* (2).

Wśród zebranego materiału można wyróżnić określenia **wulgarne** (np. *bachor w brzuchu*, *wypluć z krocza*, *wysranie bachora* itp.), **pejoratywne** (np. *brzuchata*, *nabita*, *zalana* itp.), **neutralne** (np. *być w ciąży*, *ból porodowy*, *dziecko* itp.) oraz **medyczne** (np. *zapłodnienie*, *cięcie nadłonowe*, *maź płodowa* itp.). Pojawiają się również **eufemizmy**, np. *chlebek w piecyku*, *nosić dziecko pod sercem* lub *przyjście na świat*.

Najsłabiej reprezentowaną grupą są określenia związane z położeniem, co ma ścisły związek z tabuizacją tego okresu, o czym wspomniano już wcześniej. Dodatkowo należy zaznaczyć, że tabu nałożone na czas poporodowy wiązało się z wysoką śmiertelnością wśród kobiet w położu:

Teoretycznie czas porodu i położu miał dawać szczęście, jednak w okresie między XVI a XVIII w. nierzadko przysparzał trosk i smutku. Śmierć podczas porodu nie była zjawiskiem rzadkim, zwłaszcza że stan wiedzy położniczej w Rzeczypospolitej stał na katastrofalnie niskim poziomie aż do XVIII w., kiedy zaczęły powstawać pierwsze szkoły położnicze. Gorączka położowa, niska granica wieku zawierania małżeństw, częste ciążę, poronienia oraz brak wiedzy akuszerki i lekarzy stawały się czynnikami wpływającymi na ogromną liczbę powikłań towarzyszących porodom. Prowadziły do wysokiej śmiertelności matek i ich potomstwa. Śmierć niedoszłej matki zawsze była obrazem tragicznym, ale również przerażającym, który w połączeniu z brakiem wiedzy na temat fizjologii porodu i położu tworzył zabobonne wyobrażenia (Stawarz, 2020, s. 200–201).

Wracając jednak do analizy materiału językowego, trzeba jeszcze wspomnieć, że niektóre określenia mogłyby zostać przyporządkowane do więcej niż jednego zbioru wyrazów, np. nazwy badań (*badanie piersi*, *USG*, *USG dopochwowe* itp.) lub słownictwo związane z macierzyństwem (*macierzyństwo*, *dziecko*, *niemowlę* itp.). Nie czyni się tego przez wzgląd na oszczędność miejsca.

Niektóre zgromadzone przeze mnie leksemy i frazy pojawiły się w innym opracowaniu leksykograficznym. Są to:

- *ciąża* – SELeW,

- *ciąża pozamaciczna* – SELeW,
- *komórka jajowa* – SELeW,
- *macica* – SSP,
- *plemnik* – SELeW,
- *plód* – SELeW,
- *połóg* – SELeW,
- *poród* – SELeW,
- *zapłodnienie* – SELeW,
- *zarodek* – SELeW.

Przedstawione wyżej słownictwo zostało odnotowane w publikacji pt. *Miłość i seks. Słownik encyklopedyczny* autorstwa Zbigniewa Lwa-Starowicza (1999). Jako że leksykon ma charakter popularnonaukowy, można wysnuć tezę, iż autor umieścił w nim jedynie neutralne, specjalistyczne określenia w celu wypromowania ich wśród dorastających użytkowników polszczyzny, którzy mogą mieć problem zarówno ze słownictwem biernym, jak i czynnym odnoszącym się do intymności człowieka (por. Filipek, Marcyniak, 2008). Promowanie słownictwa specjalistycznego z pewnością było uzasadnionym przedsięwzięciem, jednak, jak pokazują wyniki badań, zakończyło się niepowodzeniem.

Wyrażeniami wielokrotnie przywoływanymi przez respondentów były kolejno: *ciąża* (23), *być w stanie błogosławionym* (18), *poród* (18), *cesarka* (11), *ciężarna* (10), *połóg* (10), *stan błogosławiony* (10), *skurcze* (9), *ciężarówka* (8), *cesarskie cięcie* (8), *trymestr* (8), *łożysko* (8), *plód* (7), *zapłodnienie* (7). Pozostałe określenia zostały odnotowane przez mniej niż siedmioro ankietowanych. Próba przedstawienia zebranego materiału w ujęciu ilościowym pokazuje, że nazwy lub sformułowania ogólnikowe są znane większej liczbie użytkowników języka, por. leksemy *ciąża*, *poród* bądź *skurcze* najczęściej pojawiły się bez dookreślających je przymiotników, choć były pojedyncze przypadki wskazania epitetów (por. *ciąża mnoga*, *ciąża pozamaciczna*). Oprócz ogólnych określeń specjalistycznych wśród zgromadzonej leksyki odnaleźć można niejednokrotnie wskazywane przez odpowiadających frazeologizmy (por. *być w stanie błogosławionym* lub *stan błogosławiony*) oraz potoczny (por. *cesarka* lub *ciężarówka*).

Częstotliwość występowania określeń ogólnych może wynikać z wielu przyczyn. Ci użytkownicy polszczyzny, którzy nie mają potrzeby stosowania na co dzień precyzyjnych sformułowań medycznych, zapewne zazwyczaj posługują się znacznie szerszymi znaczeniowo pojęciami. Ponadto omawiane słownictwo nie jest nacechowane negatywnie, zatem nierzadko spotyka się je w dyskursie publicznym, np. w reklamach, podręcznikach szkolnych, artykułach, filmach czy na plakatach edukacyjnych. Dodatkowo nie sposób nie wspomnieć o sprawach związanych z rozpowszechnianiem wiedzy dotyczącej ciąży, porodu oraz położu – jeżeli tematyka ta nadal owiana jest tabu, pewne procesy fizjologiczne lub działania

z nią związane nie są znane szerszej grupie społeczeństwa, a co się z tym wiąże, i nazewnictwo pozostaje obce (np. nazwy badań).

Słownictwo używane przez specjalistów

Badania przeprowadzone wśród specjalistów przyniosły 170 wyrazów oraz wyrażań odnoszących się do poruszanych w niniejszym tekście zagadnień. Dwa leksemy, które łączą się z omawianym tematem bardzo ogólnie, nie zostały przyporządkowane do żadnej kategorii. Są nimi *fizjologia* oraz *natura*.

Słownictwo związane z ciążą:

badania prenatalne (1); *badanie per vagina* (1); *badanie wewnętrzne* (4); *ciąża* (77); *ciąża zagrożona* (1); *ciężarna* (15); *czas oczekiwania* (3); *dno macicy* (3); *endometrium* (4); *implantacja* (4); *kobieta przy nadziei* (1); *kobieta w dwupaku* (1); *macica* (35); *obsoleta* (3); *pęcherz płodowy* (1); *plamienie ciążowe* (1); *plód* (16); *poczęcie* (3); *poronienie* (30); *preindukcja* (2); *ruchy płodu* (2); *stan błogosławiony* (6); *szkoła rodzenia* (1); *termin porodu* (2); *tokofobia* (1); *trymestr ciąży* (2); *tydzień ciąży* (5); *wody płodowe* (4); *wydzielina z pochwy* (1); *zagnieżdżenie* (1); *zapłodnienie* (6); *zarodek* (3).

Wśród zebranego materiału znalazły się **nazwy kobiet ciężarnych** (np. *ciężarna*, *kobieta przy nadziei*, *kobieta w dwupaku*); **synonimiczne określenia ciąży** (np. *ciąża*, *czas oczekiwania*, *stan błogosławiony*); **nazwy narządów rozrodczych lub ich części** (np. *dno macicy*, *endometrium*, *macica*); **określenia związane z procesem poczęcia** (np. *implantacja*, *zagnieżdżenie*, *zapłodnienie*); **nazwy badań** (np. *badania prenatalne*, *badanie per vagina*, *badanie wewnętrzne*); **nazewnictwo związane z innymi aspektami fizjologicznymi** (np. *plamienie ciążowe*, *wydzielina z pochwy*); **określenia płodu ludzkiego w różnym stadium rozwoju** (np. *plód*, *zarodek*) oraz **inne wyrażenia związane z ciążą** (np. *szkoła rodzenia*, *tokofobia*, *termin porodu* itp.). Zbiór tej leksyki jest zdecydowanie bardziej zróżnicowany niż ten, który udało się uzyskać, analizując odpowiedzi niespecjalistów.

Najczęściej pojawiającymi się w tej grupie wyrażeniami są kolejno: *ciąża* (77), *macica* (35), *poronienie* (30), *plód* (16), *ciężarna* (15). Jako że wspomniane słownictwo nie jest nacechowane negatywnie, należy przypuszczać, iż specjaliści stosują je w bezpośredniej komunikacji z pacjentami, kursantami, petentami, gdyż leksemy te można uznać za powszechnie znane.

Określenia związane z porodem:

akceleracje (2); *akt narodzin* (1); *aktywizacja w porodzie* (1); *bóle porodowe* (1); *cięcie* (4); *cięcie cesarskie* (20); *cięcie nadłonowe* (1); *czop śluzowy* (2); *deceleracje* (1); *immersja wodna* (1); *indukcja* (12); *IV okres porodu* (3); *jama macicy* (1);

kanal rodny (1); kleszcze (1); krocze (26); lewatywa (1); łożysko (5); łyżeczowanie (10); maraton (1); nacięcie krocza (6); nagłe cięcie cesarskie (1); najważniejsza chwila w życiu (1); narodziny (7); nowe życie (1); noworodek (11); obniżenie ścian pochwy (1); ochrona krocza (5); oddychanie przeponowe (1); odklejenie łożyska (1); odpępnienie (1); odpływanie płynu owodniowego (1); okres okołoporodowy (1); oksytocyna (2); owłosienie łonowe (1); parcie (11); pęknięcie krocza (4); pępowina (3); pierwiastka (6); pierworódka (3); pochwa (54); popłód (1); poród dołem (2); poród przedterminowy (1); poród (27); poród fizjologiczny (1); poród łożyska (1); poród naturalny (4); poród operacyjny (1); poród siłami natury (5); poród w ekstazie (1); poród zabiegowy (1); powikłania (1); pozycja porodowa (1); pozycje horyzontalne (1); pozycje wertykalne (1); praca z ciałem (1); próżnościąg (2); przejście portalem między światami (1); przyjęcie główki (1); przyjęcie porodu (2); przyjście dziecka na świat (1); rana po cięciu cesarskim (3); rana po nacięciu krocza (1); rodząca (9); rodzenie się (1); rozwarcie (10); rozwarcie szyjki (3); rozwarcie szyjki macicy (2); rozwiązanie (4); skurcze (21); skurcze krzyżowe (1); skurcze macicy (1); skurcze parte (1); skurcze przepowiadające (2); stolec podczas porodu (1); szycie krocza (3); tętnienie pępowiny (1); urodziny (2); vaccum (3); wieloródka (7); wydobyć (2); wydobyć płodu (1); wydychanie dziecka z miłością (1); wylanianie główki (1); wytaczanie barków (1); zakończenie ciąży (10); zapis KTG (2); znieczulenie (5); znieczulenie wewnątrzoponowe (1).

Wśród zgromadzonego nazewnictwa można wyróżnić:

- a) **nazwy porodu i jego rodzajów oraz rodzaje porodu:** *akt narodzin, cięcie cesarskie, cięcie nadłonkowe, maraton, nagłe cięcie cesarskie, najważniejsza chwila w życiu, narodziny, nowe życie, poród przedterminowy, poród, poród dołem, poród fizjologiczny, poród łożyska, poród naturalny, poród operacyjny, poród siłami natury, poród w ekstazie, poród zabiegowy, przejście portalem między światami, przyjście dziecka na świat, rodzenie się, rozwiązanie, urodziny, wydychanie dziecka z miłością, zakończenie ciąży;*
- b) **nazwy kobiet rodzących:** *pierwiastka, pierworódka, rodząca, wieloródka;*
- c) **nazwy organów oraz tzw. organów przejściowych i części ciała:** *jama macicy, kanal rodny, krocze, łożysko, pępowina, pochwa, popłód,*
- d) **określenia związane z etapami porodu:** *aktywizacja w porodzie, bóle porodowe, cięcie, czop śluzowy, immersja wodna, indukcja, IV okres porodu, łyżeczowanie, nacięcie krocza, obniżenie ścian pochwy, oddychanie przeponowe, odklejenie łożyska, odpępnienie, odpływanie płynu owodniowego, okres okołoporodowy, parcie, pęknięcie krocza, praca z ciałem, próżnościąg, przyjęcie główki, przyjęcie porodu, rana po cięciu cesarskim, rana po nacięciu krocza, rozwarcie, rozwarcie szyjki, rozwarcie szyjki macicy, szycie krocza, tętnienie pępowiny, vaccum, wydobyć, wydobyć płodu, wylanianie główki, wytaczanie barków;*

- e) **określenia dziecka:** *noworodek*;
- f) **nazwy rodzajów skurczy:** *skurcze, skurcze krzyżowe, skurcze macicy, skurcze parte, skurcze przepowiadające*;
- g) **nazwy pozycji porodowych:** *pozycja porodowa, pozycje horyzontalne, pozycje wertykalne*;
- h) **inne nazwy:** *akceleracje, deceleracje, kleszcze, lewatywa, ochrona krocza, oksytocyna, owłosienie łonowe, powikłania, stolec podczas porodu, zapis KTG, znieczulenie, znieczulenie wewnątrzoponowe*.

Jako że są to określenia stosowane przez specjalistów, w zgromadzonym materiale nie znalazły się potoczny ani nazwy wartościujące negatywnie. Za sformułowania silnie nacechowane pozytywnie można uznać takie wyrażenia, jak m.in. *najważniejsza chwila w życiu i wydychanie dziecka z miłością*.

Wyrażenia, które przywołano siedem lub więcej razy, to kolejno: *pochwa* (54), *poród* (27), *krocze* (26), *skurcze* (21), *cięcie cesarskie* (20), *indukcja* (12), *noworodek* (11), *parcie* (11), *łyżeczkowanie* (10), *rozwarcie* (10), *rodząca* (9), *narodziny* (7) i *wieloródka* (7). Można przypuszczać, że jest to słownictwo najczęściej używane podczas akcji porodowej w komunikacji między personelem medycznym bądź personelem i pacjentką.

Określenia związane z położeniem:

baby blues (3); *brodawka sutkowa* (3); *ciemniaczko* (3); *czas otulenia* (1); *czas po porodzie* (1); *czas uczenia się bycia rodzicem* (1); *depresja* (4); *dokarmianie mlekiem modyfikowanym* (1); *dziecko* (5); *gojenie krocza* (1); *higiena krocza w trakcie porodu* (1); *inwolucja macicy* (2); *karmiąca* (3); *karmienie na żądanie* (1); *karmienie piersią* (11); *kontakt skóra do skóry* (1); *krwawienie* (15); *krwawienie połogowe* (2); *krwawienie poporodowe* (2); *laktacja* (14); *macierzyństwo* (2); *majtki połogowe* (1); *mobilizacja blizny* (1); *nawał mleczny* (2); *nawał pokarmu* (2); *niemowlę* (2); *obkurczanie macicy* (7); *obrząk krocza* (1); *odchody* (2); *odchody połogowe* (28); *okres cofania się zmian spowodowanych ciążą* (2); *okres poporodowy* (3); *otwieranie się na dziecko* (1); *podmywanie* (1); *położnica* (9); *przystawianie do piersi* (2); *rana krocza* (1); *rana po cc* (1); *regeneracja* (1); *ropień piersi* (1); *siara* (2); *skrzepy* (2); *smółka* (2); *stanik do karmienia* (1); *sutek* (2); *szwy* (2); *wietrzenie krocza* (2); *zapalenie piersi* (1).

W zebranych materiale językowym znajdują się m.in. **określenia zaburzeń oraz chorób występujących po porodzie** (np. *baby blues, depresja, zapalenie piersi*); **eufemistyczne nazwy porodu** (np. *czas po porodzie, czas uczenia się bycia rodzicem, okres poporodowy*); **określenia kobiet** (np. *karmiąca, położnica*); **określenia związane z higieną poporodową oraz nazwy bielizny** (np. *majtki połogowe, podmywanie, stanik do karmienia*); **nazwy wydzielin fizjologicznych** (np. *laktacja, nawał mleczny, siara*); **sformułowania związane z usuwaniem elementów płodu** (np. *krwawienie połogowe, odchody, odchody połogowe*);

nazwy dzieci (np. *dziecko, niemowlę*), a także **nazwy części ciała** (np. *brodawka sutkowa, sutek*).

Wśród słownictwa odnoszącego się do okresu poporodowego specjaliści najczęściej wskazywali takie wyrażenia, jak: *odchody położowe* (28), *krwawienie* (15), *laktacja* (14), *karmienie piersią* (11), *położnica* (9), *obkurczanie macicy* (7). Są to sformułowania bezpośrednie, neutralne i jednocześnie łatwe do zrozumienia dla odbiorcy niewykształconego w dziedzinie medycyny.

Zdecydowana większość określeń przywołanych przez specjalistów to profesjonalizmy¹ medyczne. Wyrażenia te nie są obciążone negatywnym ładunkiem emocjonalnym, tzn. nie zostały poddane wulgaryzacji, nie stygmatyzują kobiet ani nie deprecjonują fizjologicznych aspektów ciąży, porodu i położu. W związku z tym używanie ich nie powinno wiązać się z poczuciem zażenowania, wstydu bądź dyskomfortu. Kłopot związany z tą grupą słownictwa polega jednak na tym, że jest ona dostępna jedynie dla niewielkiej grupy społeczeństwa, czyli osób wykształconych w dziedzinach medycznych. Świadczy o tym nieodnotowanie niektórych określeń przez pierwszą grupę badawczą lub niewielka liczba wskazań danych nazw (np. *indukcja, preindukcja, obsoleta, baby blues* wskazane dwa razy czy *odchody położowe* wspomniane przez respondenta jeden raz), choć nie sposób nie dostrzec, że część prezentowanej leksyki pojawia się w obu grupach badawczych (np. *cięcie cesarskie, badania prenatalne, zapłodnienie, zarodek* itp.). Szczególną uwagę należy zwrócić na słownictwo związane z położeniem, które w grupie przeciętnych użytkowników polszczyzny wymieniane było najrzadziej, zaś wśród danych uzyskanych od grupy specjalistów pojawiło się wiele określeń, które mogłyby zostać upowszechnione w codziennym języku polskim. By jednak zapoznać się z profesjonalizmami medycznymi, przeciętny użytkownik polszczyzny musiałby sięgnąć po odpowiednie leksykony rejestrujące omawiane wyrażenia, czego nie sposób od niego wymagać chociażby ze względu na to, że niełatwo opanować słownictwo zawodowe z dziedziny zgoła obcej.

Podsumowanie

Język specjalistów znacznie różni się od sformułowań stosowanych w uzusie. Nie jest to wniosek zaskakujący, lecz potwierdzający przypuszczenia spowodowane obserwacją tendencji do różnicowania języka potocznego od oficjalnego.

Patrycja Pałka pisze, że „[o]ficzalność jest typowa dla relacji zdystansowanej i instytucjonalnej między takimi uczestnikami komunikacji, których cechuje niski

¹ Pojęcie rozumiane za SJP PWN: *profesjonalizm* ‘3. wyraz lub związek wyrazowy charakterystyczny dla języka określonego środowiska zawodowego’ (<https://sjp.pwn.pl/sjp/profesjonalizm;2572537.html>, dostęp: 30.03.2025).

stopień zażyłości i nierównorzędne role społeczne” (Pałka, 2020, s. 96). Mając to na względzie, należy zaznaczyć, że profesjonalna relacja między specjalistą (np. lekarzem, położną, nauczycielem) a jego „petentem” (np. pacjentem, ciężarną, uczniem itp.) powinna w pełni zamykać się w granicach etyki zawodowej oraz komunikatów językowych, które są z nią zgodne.

Oficjalna odmiana polszczyzny nie tylko nie dopuszcza możliwości stosowania wulgaryzmów, lecz również narzuca swoim użytkownikom konieczność korzystania z modelu grzeczności językowej zakładającego przede wszystkim okazanie szacunku rozmówcy (por. Skudrzyk, 2007; Ożóg, 2014; Sikora, 2023). Z tego powodu wśród zgromadzonego i analizowanego materiału językowego brak określeń wartościujących, skrajnie poniżających lub noszących znamiona napastliwych.

Mimo to łatwo dostrzec, że leksyka stosowana w dyskursie specjalistycznym nie cechuje się wariantywnością, przez co trudno dostosować ją do skryptu kulturowego, w którym najlepiej czuje się niewykształcony w dziedzinie medycyny odbiorca komunikatu. Jest to pewien paradoks, ponieważ polski model grzeczności językowej zakłada komunikowanie się w sposób komfortowy dla wszystkich interlokutorów. Jeżeli jednak pacjent nie rozumie kodu, którym posługuje się lekarz, sam kontakt oraz kontekst nie wystarczą do tego, by zaszedł skuteczny akt komunikacyjny (por. Jakobson, 1960). W niektórych sytuacjach (np. znaczna dysproporcja kompetencji językowej) specjalista jest zatem zmuszony (o czym respondenci wspominali w ankietach) do korzystania ze słownictwa infantylnego, pejoratywnego lub wulgarного. Czy wówczas łamie normy etyki słowa i językowej grzeczności, nakazującej unikanie wulgaryzmów i nacechowanych określeń? Jak się wydaje, nie.

Jednoznaczna odpowiedź na to pytanie nie jest jednak możliwa, jeżeli neutralne słownictwo odnoszące się do sfery seksualności i intymności nie zostało na tyle rozpowszechnione, by było znane użytkownikom polszczyzny bez względu na ich wiek, miejsce zamieszkania oraz poziom wykształcenia. Przeprowadzone badania ankietowe dowodzą, że problemu dysfunkcyjności słownictwa intymnego w kontaktach z pacjentami nie da się rozwiązać w duchu propozycji Jacka Lewinsona, który uważa, iż polszczyzna wcale nie jest uboga w słownictwo odnoszące się do seksualności, fizjologii i intymności (2024): idzie wszak realnie o zdrowie fizyczne i czasem bardzo niebezpieczne choroby, a nie o stylistyczne „fajerwerki” i naruszające obyczajowe tabu zabawy z seksualizmami z dawnych wieków czy innych języków.

Hermetyczność, z jaką traktowane jest słownictwo związane z ciążą, porodem oraz położeniem, powinna stać się przedmiotem badań z zakresu lingwistyki płci. Jak wiadomo, omówione powyżej stany fizjologiczne zarezerwowane zostały przez naturę w większym stopniu dla kobiet niż dla mężczyzn. Precyzując, nie chodzi o wykluczenie mężczyzn z ich udziału w narodzinach, lecz o podkreślenie tego, że

mimo wszystko wspomniane obszary leksyki odnoszą się do kobiecych narządów płciowych oraz stanów fizycznych i psychicznych. Dodatkowo obłożenie tej kwestii tabu komunikacyjnym i językowym sprawia, że uzus traktuje ciężarne dość ambivalentnie: z pozytywnymi bądź skrajnie negatywnymi emocjami. Okazuje się, że nienacechowanych (ani pozytywnie, ani negatywnie) wyrażań nie jest wiele. Jeżeli zatem drzwi oddzielające porodówkę od reszty szpitalnych pomieszczeń stają się kurtyną kobiecości, należałoby ją nieco podnieść (tj. przestać tabuizować poród oraz przede wszystkim połóg, nauczać o nich). Nie po to, by obnażyć kobiety podczas jednej z najintymniejszych chwil, lecz po to, aby przestać je z premedytacją za tą kurtyną chować – wszak nie mają żadnych powodów do wstydu.

Bibliografia

- Cepcer, O., Klimasara, P. (2024). Jak mówimy o aborcji? – aborcja a tabu w polszczyźnie XXI wieku. W: S. Cygan (red.), *Język jako świadectwo kultury: język, kultura, społeczeństwo* (s. 43–51). Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe.
- Chudzik, A. (2021). Tabu ciała i czynności fizjologicznych a humor (na przykładzie polskiego stand-upu). W: A. Car, I. Piechnik (red.), *Tabu w języku, literaturze i kulturze* (s. 61–82). Kraków: Avalon.
- Dąbrowska, A. (1994). *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dąbrowska, A. (2008). Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze. *Języka a Kultura*, t. 20, 173–196.
- Dąbrowska-Wnuk, M. (2018). Przesady ciążowe – nasilenie i wybrane uwarunkowania zjawiska mitologizacji ciąży. *Spółeczeństwo i Edukacja*, 29 (2), 447–464.
- Filipek, K., Marcyniak, M.E. (2008). Słownictwo seksualne młodego pokolenia Polaków w pierwszej dekadzie XXI stulecia. *Seksuologia Polska*, 6, 2, 77–82.
- Frazer, J.G. (1996). *Złota gałąź. Studia z mitologii i religii*, przeł. H. Krzeczowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Grybosiowa, A. (2003). *Język wtopiony w rzeczywistość*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Hajda, A. (2013). „Ciężarówka” czy „kobieta w stanie błogosławionym”? Prezentacja współczesnych sposobów postrzegania ciał kobiet spodziewających się potomstwa. *Rocznik Lubuski*, t. 39, cz. 1, 237–247.
- Jakobson, R. (1960). Poetyka w świetle językoznawstwa. *Pamiętnik Literacki*, 51/2, 431–473.
- Klimasara, P. (2024). Między sztucnością a wulgarnością: o szkodliwych skutkach tabuizacji słownictwa intymnego wskazanych w badaniach ankietowych. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. 23, 95–112.
- Kostro, L. (2006). *Eros, seks i aborcja w dobie katolicyzmu krytycznego*. Warszawa: Scientina.
- Krawczyk-Tyrpa, A. (2001). *Tabu w dialektach polskich*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.
- Kurkiewicz, S. (1905). *Z docieków nad życiem płciowym*. Kraków: Drukarnia Związkowa.
- Kurowska, H. (2014). Kobieta ciężarna i ciąża w polskim piśmiennictwie medycznym w pierwszej połowie XIX wieku. *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku*, t. XIII, 7–27.

- Ożóg, K. (2014). Współczesna polska grzeczność językowa a postmodernizm. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica*, IX, 167, 49–60.
- Pałka, P. (2020). Polski model kulturowy a komunikacja sprzedawcy z klientem. *Socjolingwistyka*, 34, 93–112.
- Przybylska, R. (1987). Współczesne polskie słownictwo erotyczne. W: M. Preyzner (red.), *Język – Teoria – Dydaktyka. Materiały VIII Konferencji Młodych Językoznawców – Dydaktyków, Karpacz, 3–6. III. 1983* (s. 97–110). Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. J. Kochanowskiego.
- Rogodzińska, K., Obrębska, M. (2018). Współczesne tabu językowe, czyli o czym nie mówią Polacy. *Człowiek i Społeczeństwo*, vol. XLV, 127–149.
- Sikora, K. (2016). Kilka uwag na temat wulgaryzacji i brutalizacji polszczyzny. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 32, 105–115.
- Sikora, K. (2023). Polska grzeczność językowa – dawniej i dziś. *Studia Pigoiana*, t. 6, nr 6, 35–48.
- Skudrzyk, A. (2007). Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa). W: A. Achtełik, J. Tambor (red.), *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego* (s. 105–123). Katowice: Wydawnictwo Gnome.
- Stawarz, N. (2020). „Dobry upiór” – postrzeganie kobiet zmarłych w połogu w kulturze ludowej i obyczajowości polskiej w okresie między XVI a XVIII w. *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*, t. 53 (2), 199–209.
- Wasilewski, J. (2010). *Tabu*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Widłak, S. (1963). Tabu i eufemizm w językach nowożytnych. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 22, 89–102.
- Żebrowska-Mazur, B. (2024). O wartościujących etykietach językowych używanych względem małych dzieci. *LingVaria*, XIX, 1 (37), 103–118.